

Słowo od Wydawcy

Ewangelia Życia Doskonałego to V Ewangelia będąca pratekstem czterech Ewangelii Kanonicznych. Te oficjalne okaleczone przez przeróbki i fałszerstwa zatraciły walory wiarogodności. Dlatego V Ewangelia — wierna naukom Jezusa — awansowała do rangi autorytatywnego przewodnika do wyższego chrześcijaństwa.

Człowiek współczesny w swej żalosej niewiedzy i wciąż postępującej degeneracji dopuszcza przerażającą gehennę bezbronnych stworzeń, tłumacząc swoje okrucieństwo rzekomą koniecznością.

Nasza wspólna Matka-Ziemia od zarania dziejów po dni dzisiejsze pławi się w potokach ich niewinnej krwi, cierpiąc z nimi niewypowiedziany ból i wsłuchując się w nieprzemijającą skargę dławiącej rozpaczy.

Dla nich my jesteśmy podobni bogom, ku którym oni spoglądają w swej niedoli... Ale my nie znamy litości, a one nie znają nadziei. Człowiek nie chce niestety zaniechać swego zbrodniczego procederu... A Jezus rzekł: *Jak czynicie w tym życiu współstworzeniom waszym, tak dzieć się wam będzie w przyszłym życiu.*

Hominem te (esse) memento ☞ *pamiętaj, że jesteś (tylko) człowiekiem...*

Wydawca potępia haniebne akty brutalnej przemocy wobec zwierząt i jednocząc się ze współczującą opinią publiczną dedykuje tej słusznej sprawie niniejsze wydanie. Upoważnia go do tego również aktualna konieczność kampanii w obronie praw zwierząt, nad którą

nie może być zadań pilniejszych: *Każdy dzień jest stratą a każda godzina niebezpieczeństwem!*

Ta nagląca potrzeba jest uświęcona nie tyle intencjami, co kategorycznym wręcz żądaniem przez samego Mistrza Jezusa, którego dramatyczne wołanie poprzez wieki wciąż rozbrzmiewa: *Nie męczcie zwierząt! Kochajcie waszych mniejszych braci, pomagajcie im!* To wstawiennictwo, dostojny patronat i błogosławieństwo są dla powodzenia tej akcji nieobojętne; wsparta Najwyższym Autorytetem — nie może upaść!

Pobocznym wątkiem bieży idea reinkarnacji. W świetle *V Ewangelii* jawi się ona doktryną faktu! Aby w nią uwierzyć wystarczy... zaufać słowom Jezusa.

To wszystko i jeszcze więcej opisano w tej niezwyklej i refleksyjnej księdze, której wydanie zostało już uczynione, a kontrowersyjne sformułowania i fragmenty zinterpretowano w formie krytycznej analizy w przedstawionym szczegółowym suplementcie.

Człowieku!

Bądź im bratem, a nie katem...

M i s t r z t a k c h c e !

Przedmowa

Ewangelia Życia Doskonałego albo Świętej Dwunastki została przyjęta i spisana przez byłego referendarza G.J. Ouseley'a około 1881 r. Mówi o tym w swojej przedmowie: *Ta Praewangelia jest przechowywana w jednym z buddyjskich klasztorów w Tybecie, gdzie została ukryta przez jednego z esseńczyków, aby zachować w bezpieczeństwie przed rękami fałszerzy. Została ona teraz po raz pierwszy z tekstu aramejskiego przetłumaczona.*

Ewangelia ta zawiera wydarzenia i rozmowy, których nie ma w dotychczas znanych Ewangeliach, podczas gdy w pozostałych wersjach prawie dosłownie zgadza się z tekstami Biblii.

Gdyby te nowe miejsca zawierały to, co z biegiem czasu z nauk Wielkiego Mistrza zginęło lub celowo usunięte zostało, to miałyby one dla nas bezcenną wartość. Gdyż to, że Ewangelie od chwili, gdy chrześcijaństwo za Konstantyna Wielkiego uznane zostało za religię państwową, ucierpiały wiele zmian i opracowań, nie ulega żadnej wątpliwości. Profesor Nestle, autorytet historii Kościoła i pratekstów Ewangelii, mówi w swoim *Wstępie do krytyki tekstu greckiego Testamentu* następująco: *Pewni uczeni zwani korektorami, zostali po Soborze Nicejskim z 325 roku po Chrystusie przez władze kościelne mianowani i faktycznie upoważnieni do skorygowania tekstu pism świętych w sensie tego, co za prawowierne już zostało uznane!*

O powstaniu Ewangelii pisze Detlef Nielsen, sławny kopenhaski profesor arabistyki i historii religii: *Dla Kościoła i dla większości chrześ-*

cijan Biblia stanowi boską całość, spadłą z nieba księgę, która mimo niezgodności w wielu częściach, świadczy jednak o religii, którą Jezus nam przyniósł.

Protestancy teologowie i wykształceni laicy wiedzą jednak, że mamy do czynienia z wielką różnorodnością wielu, częściowo przeczących sobie pism, które powstały w okresie około stu lat, od 50 do 150 roku po narodzeniu Chrystusa.

Do kanonu 27 pism, które wtedy Kościół ustanowił i który później utworzył nasz **Nowy Testament**, zostały przyjęte cztery Ewangelie. Próbowano podkreślić ich jedność, podając je wszystkie za niewątpliwe przekazania Jezusa, które nawzajem się uzupełniają i które, chociaż widocznie różne, jednak tworzą jedną prawdziwą Ewangelię.

Ażeby to osiągnąć **poddano Ewangelię obszernemu procesowi ujednoczenia. Najpierw skorygowano rękopisy Ewangelii przez pewne opuszczenia i wstawki, aby uzgodnić je między sobą.** Kiedy w ten sposób osiągnięto użyteczny tekst, postawiono całą kościelną sztukę wyjaśniania w służbę harmonizacji, aby uzyskać jedną Ewangelię.

Niewątpliwie jedną z najstarszych Ewangelii jest *Ewangelia Marka*. Nie pochodzi ona jednak od apostoła Marka, lecz od tłumacza Piotra w Rzymie.

Papias mówi o tym w swoim liście do prezbitera Jana: *Marek, tłumacz Piotra, kreśli z dokładnością chociaż bez większego porządku, wszystko co przechował w pamięci o tym, co Jezus miał powiedzieć. Ponieważ zaś on sam Pana nie widział, lecz był tłumaczem Piotra, który go uczył, gdzie zachodziła konieczność, nie wyłożył wszystkich słów Chrystusa w ich pełni. Nie można więc Markowi mieć za złe, że zapisał tylko to, co jemu przekazała pamięć.*

Z kanonu Muratoriego (180 r. Rzym) dowiadujemy się dalej: *Lukasz był lekarzem; po Wniebowstąpieniu Chrystusa, gdy Paweł przyjął go jako ucznia, napisał on swoją książkę w swoim własnym imieniu i w najlepszej wierze. Pana nie widział on w ciele. Dlatego, o ile z pewnością się czegoś dowiedział, począł opowiadać od narodzin Jana.*

Czwartą Ewangelię napisał Jan. Gdy wezwali go apostołowie i biskupi, ażeby ją napisał, on na to powiedział: *Pościec ze mną od dzisiaj trzy dni i co każdemu zostanie objawione, będziemy sobie opowiadali.* Tej nocy objawiło się Andrzejowi, że Jan ma wszystko pod swoim nazwiskiem spisać, a wszyscy pozostali powinni to sprawdzić. **Ale i te pisma nie zachowały się woryginalu.**

E. Hennecke w *Apokryfach Nowego Testamentu* pisze: *Jak wiadomo świadectwa greckiego tekstu, na którym się teraz w zasadzie opieramy, pochodzą przeciętnie dopiero od czwartego wieku!*

W tym czasie rozpoczęła się ostra walka ze wszystkimi starymi pismami, które nie zostały przez Kościół przyjęte i kanonizowane, co doprowadziło do utraty najdroższych wartości. Resche w *Agrapha* donosi o tym: *Prawdopodobnie wiele starych kodeksów podobnie do tych, które tylko jak gdyby w cudowny sposób uratowane zostały — Codex Cantabrigiensis D i Codex Syrus-Sinaiticus, w starych bibliotekach klasztornych aż do końca IV wieku były przechowywane, więc aż do czasu, gdy tekst kanoniczny został ustalony (w roku 382 za papieża Damazego), aby po tym ulec zniszczeniu. Z nich tworzyli ojcowie święci swoje agrafy. Używał więc Atanazy Codex Sinaiticus, podczas gdy Makarios Wielki stosował kodeksy, które znalazł w klasztorach Pustyni Scytyjskiej.*

Hennecke w cytowanej już pracy podaje: *Pewien nacisk, który od ostatniego trzydziestolecia czwartego wieku przeciwko prywatnej lekturze pozakanonicznych pism w krajach Zachodu był wywierany, spowodował, że kompetentni orzecznicy wszystko dogmatycznie gorszące w nich określili jako dodatki albo fałszerstwa heretyków. (...)W Syrii jeszcze w piątym wieku konieczne były specjalne kościelne środki zaradcze, aby wprowadzić ważność czterech (oddzielnych) Ewangelii w miejsce znajdującej się tam w użyciu harmonii Ewangelii Tacjana (Diatessaron).*

Ta niepewność w powstaniu Ewangelii i wielokrotne późniejsze zmiany nie są naturalnie żadnym dowodem prawdziwości przedstawianego tu ujęcia. Z drugiej zaś strony pokazuje nam to jednak wyraźnie, jak próżna i nietolerancyjna jest dzisiejsza wiara literowa i jak daleko jest ona oddalona od prawdy! Znacznie starsze niż uznane teksty Ewangelii są fragmenty Ewangelii, które w ostatnim stuleciu przez wykopaliska i znaleziska wydobyte zostały, te tzw. *Logia* albo *Agrapha*. Przede wszystkim nie zostały one **skorygowane**.

Mereżkowski w *Jezusie Nieznanym* mówi: *Najświeższe źródło jest to, z którego nikt jeszcze nie pił: Taka świeżość wypływa właśnie z Agraf. Pierwszy pocałunek miłości jest najśodszy. Agrafy są tej słodyczy pełne.*

Porównanie tych starych fragmentów z niniejszym tekstem potwierdziło zaskakujący fakt, że wiele informacji, znajdujących się w *Ewangelii Życia Doskonałego* prawie dosłownie występuje w starych dokumentach, podczas gdy w uznanych Ewangelii ich nie ma. Chodzi tu o szczególnie ważne przekazy, takie jak poczęcie, chrzest

Jezusa, zakaz ofiary zwierząt. Te pośrednie dowody zostały zaznaczone w postaci przypisów wraz z odpowiadającym mu fragmentem tekstu.

Dalszy materiał w tym sensie z pism starych ojców Kościoła, które w dalszym ciągu uchodzą jeszcze za najlepsze źródła, został zebrany w postawieniu.

Kończymy pięknymi słowami, którymi G.J. Ouseley poprzedził pierwsze wydanie swojej książki: *Wszystkowiedząca miłość naszego Zbawiciela, obejmuje nie tylko ludzkość, ale również te tzw. niższe stworzenia boskie, które dzielą z nami oddech życia, i które znajdują się z nami na ścieżce do Wyższego. Nigdzie nie jest Opatrzność, z jaką Najlitościwszy czuwa nad ludźmi i zwierzętami, jaśniej i jednoznaczniej wyrażona niż w słowach Jezusa: Czy nie sprzedają pięciu wróbli za dwa grosze? A ani o jednym z nich Bóg nie zapomina. Jak byłoby możliwe wątpić w to, że Zbawiciel współczuł i litował się nad stworzeniami, które swój ból bez słowa milcząco znosić muszą? Czy nie byłoby bluźnierstwem przeciwko Bogu twierdzić, że przyglądał się On złemu traktowaniu bezbronnych zwierząt bez współczucia lub własnej interwencji? Nie, gdy światu zatopionemu w egoizmie, zakamieniałości serca i nędzy przynosił On zbawienie i głosił Swoją Ewangelię wszechogarniającej miłości, nie mogło być więcej miejsca dla bezlitosnej zakamieniałości wobec innych stworzeń boskich, które jak sam Zbawiciel powołane zostały do życia ze zdolnością do odczuwania zarówno radości jak i cierpienia. Zaiste, kto nosi znamię Zbawiciela, stosuje też w życiu Jego wszechogarniającą miłość. I jak nikome jest to minimum współczucia dla bezsilnych stworzeń, współczucia, którego żąda się od nas! Tylko abyśmy innych stworzeń nie dręczyli! Żebyśmy im pomagali, jeśli znajdują się w biedzie albo jeśli proszą o naszą pomoc! Jednakże jak mało jesteśmy przepojeni tą boską nauką miłosierdzia i współczucia! Jak licznym bolesnym torturom poddawane są zwierzęta pod pretekstem naukowej konieczności albo dla zaspokojenia nienaturalnej żądzy lub własnej próżności! Ewangelia ta służyć będzie jako przewodnik do wyższego chrześcijaństwa. Przekazuje nam ona kobiecą delikatność jak i męską siłę doskonałego Chrystusa.*

Jeśli Kościół przyszłości wszystkie dzisiejsze pisma przeanalizuje, wyznaczy tej Ewangelii jej należne pierwsze miejsce jako źródłowej i całkowitej *Ewangelii Chrystusa*. Inne zostaną utrzymane jako potwierdzenie czterech innych świadków, ażeby każde słowo mogło być określone dla tych, którzy nie są zdolni przyjąć dobroci, czystości i prawdy tej jedynej Ewangelii.

Jak wszystkie inne inspirowane zapiski nie są bezwzględnie bezbłędne w każdym słowie, muszą również i te zapiski, które przenikają zasłonę (zakrywającą nam zaświaty) według ich własnego wewnętrznego dowodu wyższej wiedzy być ocenione. Gdyż inspiracja przez Ducha nie zabezpiecza w żadnym wypadku nieomyślności, tak jak boski oddech życia, który człowiek wdycha, nie chroni przed wypadkami, chorobami i biedami, które właściwe są śmiertelnemu życiu.

Jest to niewierząca i zepsuta generacja, tak jak była dawniej, która żąda znaków, wyraźnych dowodów. Takie znaki nie będą dane. Nawet gdyby prawdziwi pisarze aramejskiego pretekstu zmartwychwstali i poświadczyli swoje autorstwo, niewierzący krytycy żądaliby dalszych znaków. I im więcej takich znaków by dostarczono, tym więcej żądaliby w swojej zatwardziałości.

Prawda jest Znakiem, a czyste serce pozna go.

2. Niepokalane poczęcie Jezusa Chrystusa

1 A w szóstym miesiącu Bóg posłał Anioła Gabriela do miasta galijskiego zwanego Nazaret, do panny poślubionej mężowi, któremu było na imię Józef, z domu Dawidowego, a pannie było na imię Maria.

2 A Józef był sprawiedliwym i rozumnym duchem, mężem, zdolnym w różnych pracach w drewnie i pracach kamieniarskich. Maria zaś była delikatną i światłą duszą i tkła zasłony dla świątyni. Oboje oni byli czysti przed Bogiem. Z nich obojga był Jezus-Maria, zwany Chrystusem.

3 Anioł zaś przyszedłszy do niej, rzekł: *Bądź pozdrowiona, Mario, znalazłaś łaskę; boskie bowiem macierzyństwo jest z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc twego ciała.*

4 A gdy go ujrzała, zatrwożyła się przy jego słowach i rozważała w swojej myśli, co by mogło znaczyć to pozdrowienie. I rzekł do niej anioł: *Nie bój się, Mario, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. I oto poczniesz w łonie i urodzisz Syna, który będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego.*

5 *I Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida, i będzie wiecznie królował nad domem Jakuba, a królestwu Jego nie będzie końca.*

6 Wtedy Maria rzekła do anioła: *Jak się to stanie, skoro nie znam męża?* I odpowiadając, anioł rzekł Jej: *Duch święty zstąpi na Józefa, twego zaufanego, i moc Najwyższego zacieni cię, o Mario; dlatego też To, co się z ciebie narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym, a imię Jego na Ziemi będzie Jezus Maria; On bowiem wybawi ludzi od grzechów ich, jeśli zawsze okazywać będą skrucę i postulsi będą prawu.*

7 *Przeto nie jedz także mięsa i nie pij mocnych napojów¹; albowiem Dziecko to będzie poświęcone Bogu, już z łona matki swojej, i ani mięsa, ani silnych napojów nie przyjmie, i nikt nie przyłoży nożyc do Jego głowy².*

8 *A oto, Elżbieta, ciotka twoja, mimo swego wieku także jest brzemienna i już jest w szóstym miesiącu, ona, którą zwano nieplodną, porodzi syna. A Maria rzekła: Otom ją służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. I odszedł od niej anioł.*

9 *Tegoż dnia ukazał się Anioł Gabriel Józefowi we śnie i rzekł do niego: Bądź pozdrowiony, Józefie, tyś jest wybrany; albowiem ojcostwo Boga jest z tobą. Błogosławionys ty między mężczyznami i błogosławiony jest owoc bioder twoich.*

10 *A gdy Józef zastanawiał się nad tymi słowami, był zmieszany; lecz Anioł Pański rzekł do niego: Nie bój się, Józefie, synu Dawida; albowiem łaskę znalazłeś u Boga, a oto spłodzisz Syna i nadasz Mu imię Jezus-Maria; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego.*

¹ Nakaz ten znajdujemy często w judaizmie. Dr J. Haasleiter pisze: *Faryzeusze zaprzysięgli na znak żałoby z powodu zburzonej Jerozolimy w ciągu całego życia nie używać wina ani mięsa*. To podwójne powstrzymanie się jako wyraz pokuty za popełnione grzechy oraz jako przygotowanie na przyjęcie Objawień. Zeller z kolei wskazuje na paralełę chrześcijańskich esseńczyków, **ebionitów** jako też **nazarenów** i **osenerów**, również do esseńczyków odgałęzionych partii, którzy odrzucali spożywanie mięsa. Dokładnie wyraża się Zeller o świętych ucztach esseńczyków, jak i wegetariańskim zagadnieniu u esseńczyków. W związku z esseńczykami należy wspomnieć o jednej z nimi pokrewnej żydowskiej sekcji, w której Philo widzi urzeczywistnienie naturalnego sposobu życia. Chodzi tu o **sektę terapeutów**. Pismo *De vita contemplativa*, które napisał Philo, według badań Wendlanda i Conybearer'a przyjmuje się dziś powszechnie za autentyczne. Radykalna asceza miejscowych terapeutów w Egipcie nosi wymowne wegetariańskie piętno.

² Zapowiedź narodzin podobna jest do tej o Samsonie w Księga Sędziów (Sdz) 13, 3:5:

13.3: *Anioł Jahwe ukazał się owej niewieście mówiąc jej:*

«Otoś teraz nieplodna i nie rodziłaś, ale poczniesz i porodzisz syna.

13.4: *Lecz odąd strzeż się: nie pij wina ani sycery i nie jedz nic nieczystego.*

13.5: *Oto poczniesz i porodzisz syna, a brzytwa nie dotknie jego głowy, gdyż dziecię to będzie Bożym nazirejczykiem od chwili urodzenia.*

Ono to zaczniesz wybawiać Izraelitów z rąk filistyńskich».

Narodzenie Samsona zostało jego rodzicom przez anioła z nieba oznajmione jako szczególna łaska i jako cud. Anioł powiedział do żony Manoacha: *Otoś nieplodna i nigdy nie rodziłaś, ale poczniesz i porodzisz syna. Przeto się teraz strzeż, abyś nie piła wina i mocnego napoju, i abyś nie jadła niczego nieczystego. Bo oto poczniesz i porodzisz syna, a brzytwa nie postoi na głowie jego, bo poświęconym Bożym będzie to dziecię zaraz za żywota matki*. Owo polecenie jest powtórzone trzykrotnie (dwa razy powtarza je Anioł, raz żona Manoacha). Warto także zwrócić uwagę, iż Anioł odmawia spożycia pokarmu z koźlęcia. Nowo narodzone dziecko jest więc już od chwili poczęcia nazirejczykiem (Sdz 13,1), obdarowanym przez Boga niezwykłą siłą (Sdz 16,28) i działającym pod wpływem ducha Bozego (Sdz 13,25; Sdz 14,6; Sdz 15,14; Sdz 16,28), co później oświadczy przy wyjaśnieniu swojej bohaterkiej mocy.

11 A to się stało, aby się wypełniło, co Pan powiedział przez proro-
ka mówiącego: *Oto panna pocznie i porodzi Syna i nada Mu imię
Immanuel, co się wyklada: Bóg w nas*³.

³ O wielce spornym dogmacie o narodzeniu się z panny pisze prof. D. Nielsen (*Der geschichtliche Jesus*, ss. 111–118): *Spośród 27. nowotestamentowych pism, które tworzą historyczną podstawę chrześcijaństwa, tylko dwa wymieniają panińskie narodzenie, a ta nauka znajduje się w otwartym przeciwieństwie do pozostałej treści danych pism. Jezus sam nigdy nie wspominał o tej nauce, również nie głosili jej Jego apostołowie albo uczniowie; nie znajdujemy jej u pierwszych chrześcijańskich zborów na terenie żydowskim i była ona zupełnie obca dla żydowskiej religii i dla Starego Testamentu.*

Mesjanistyczne miejsce u Izajasza (7,14), które według greckiego i staroniemieckiego tłumaczenia brzmi: *Die Jungfrau ist schwanger und gebiert einen Sohn* w tłumaczeniu polskim: *Oto panna pocznie i porodzi Syna*. Miejsce to w rzeczywistości nic nie mówi o panińskim narodzeniu.

Podobnie jak narodzenie się z panny w Starym Testamencie opiera się tylko na niewłaściwym tłumaczeniu jednego słowa, tak narodzenie się Jezusa z panny może się opierać w Nowym Testamencie *jedynie na paru wierszach znajdujących się na początku Ewangelii Mateusza i Łukasza*, które pod względem tekstowym okazują się nieściśle.

U Łukasza znajdują się dwa wiersze (1,34:35):

34 *Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, kiedy nie znam współzycia z mężem?»*

35 *Anioł jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię dlatego też to, co się narodzi, Święte, będzie Synem Bożym.*

które o tym wzmiankują i stoją w widocznej sprzeczności z całokształtem, i dlatego zupełnie słusznie są uważane przez nowszą teologię szkoły historycznej za wstawkę jako fałszerstwo tekstu.

U Mateusza w rozdz. I narodzenie się z panny pozostaje również w sprzeczności ze znajdującą się w tymże rozdziale tablicą genealogiczną.

Gdy później *narodzenie się z panny* zostało przesznurowane do tekstów, wówczas owa tablica genealogiczna stała się główną przeszkodą dla nowej nauki i możemy jeszcze ustalić wyraźne usiłowania przepisywaczy przy harmonizowaniu przez sprostowania i dodatki. Znajdujemy się właśnie w okresie czasu, kiedy nie było jeszcze ustalonego tekstu biblijnego. *Była różnorodność pism* — jak świadczy o tym w trzecim wieku ojciec Kościoła, Orygenes — *w których pisarze dopisywali albo pomijali to, co im pasowało*. W tablicy genealogicznej u Łukasza (3:23) po słowach *Jezus był Synem Józefa dodano jak mniemano*, który to dodatek całą tablicę genealogiczną czyni bezsensowną, gdyż jakież by to miało znaczenie, iż Józef pochodzi od Dawida, jeśli by nie był rzeczywistym ojcem Jezusa, a tylko i wyłącznie Jego opiekunem? W tym wypadku ani kropla krwi Dawida nie płynęłaby w żyłach Jezusa.

Mateusz rodowód wywodzi od Abrahama i poprzez pokolenia podaje linię genealogiczną Jezusa, która kończy się następująco: *...Jakub ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem*. Zaraz za nią znajduje się wtrącona relacja o narodzeniu się z panny, która wyraźnie podkreśla, że *Józef nie spłodził Jezusa*. Byłoby konsekwentniej usunąć całą tablicę genealogiczną; ale pewien stary rękopis Mateusza zawierał taką właśnie tablicę genealogiczną. Zadowolono się zatem zwykłym środkiem harmonizującym tekst, przekreślono *Józef spłodził Jezusa* i wstawiono po pierwszym wymienieniu Józefa: *męża Marii, z której się narodził Jezus*.

Wstawka ta jak ostry nóż rozcina więzy krwi między Jezusem a Józefem, ale jednocześnie pozbawia całą tablicę genealogiczną znaczenia. Nie można pojąć przy tym konieczności, po co było zadawać sobie trud badania przodków Józefa, jeśli ten nie był ojcem Jezusa. To **fałszerstwo**, które nowoczesna krytyka Ewangelii w tym fragmencie tekstu Mateusza pragnęła rozpoznać, zostało udokumentowane w sposób dość nieoczekiwany. Dwie angielski, Lewis i Gibson, w **1892 roku** znalazły w **starym klasztorze na Synaju pergaminowy rękopis z pewną legendą świętych**. Przy bliższym badaniu okazało się, że rękopis jest tzw. palimpsestem. Pierwotny tekst został wy-

12 A gdy Józef zbudził się ze snu, uczynił, jak mu rozkazał anioł i poszedł do Marii, zaślubionej sobie żony, i poczęła w łonie swoim Pana.

13 A Maria wybrała się w ornym dniu w drogę, i udała się śpiesznie do górskiej krainy, do miasta judzkiego i weszła do domu Zachariasza, i pozdrowiła Elżbietę.

14 A gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, i Elżbieta napełniona została Duchem Świętym, i zawołała donośnym głosem: *Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławiony owoc cięła twego.*

15 *A skądże mi to, że matka Pana mego przychodzi do mnie? Oto, gdym usłyszała głos pozdrowienia twego, podskoczyło z radości dzieciątko w łonie moim. I błogosławionaś ty, żeś uwierzyła. Albowiem wypełni się to, co ci Pan wypowiedział.*

16 *Irzekła Maria: Wielbi dusza moja Wiekuistego, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim, bo wejrzał na uniżoność służebnicy swojej; oto bowiem odtąd uwielbiać Mnie będą wszystkie pokolenia.*

17 *Bo wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię Jego. A miłosierdzie Jego z pokolenia w pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.*

18 *Dokazał mocy ramieniem swoim, i rozproszył pysznych w zamysłach ich serc.*

19 *Strącił władców z tronów, a wywyższył poniżonych, taknących nasycić dobrami, a bogaczów odprawił z niczym.*

20 *On pomaga w miłosierdziu słudze swemu Izraelowi, jak powiedział do ojców naszych, Abrahama i potomstwa jego na wieki.*

21 Pozostała tedy Maria u niej trzy miesiące; po czym powróciła do domu swego.

tarty, aby można było ów materiał zapisać nowym tekstem. Obecnie przy zastosowaniu środków chemicznych pierwotne pismo można było odczytać, i wówczas, że była to część starego syryjskiego rękopisu Ewangelii. Ten bardzo wartościowy rękopis zwany **synaityckim palimpsestem (Sinai-Palimpsest)** — zachował pierwotne warianty (wersje) i prowadzi między innymi do tablicy genealogicznej u Mateusza, gdzie można odczytać wyraźne słowa: *Józef splodził Jezusa.*

Według mowy apostoła Piotra (Dz 2) **Jezus nie jest nazwany Bogiem tylko mężem** (Aner, V, 22), przez którego Bóg czynił wielkie rzeczy. Przez naturalne narodzenie się był on jako syn Józefa z rodu Dawida (V, 30). Dla Pawła **Jezus jest Synem Bożym tylko w sensie duchowym**, przez naturalne narodzenie się (*kata sarka* ☩ według ciała), **jednakże jest synem Dawida, to znaczy synem Józefa** ☩ Rz I,4; Dz 13,23.

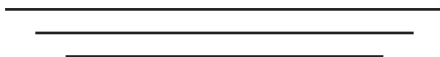
22 A te są słowa, które Józef powiedział i rzekł: *Błogostawionysy Ty, Boże naszych ojców i naszych matek w Izraelu; albowiem we właściwym czasie wystuchałeś mnie, a w dniu zbawienia dopomogłeś mi.*

23 *Albowiem Tyś powiedział: Strzec cię będę i uczynię cię zbawcą ludu, aby odnowić oblicze świata i opuszczone miejsca z rąk szkodników uwolnić.*

24 *Abyś mógł mówić do pojmanych: Idźcie stąd i bądźcie wolni, a do tych, którzy kroczą w ciemności: Ukażcie się w Światłości. I paść się będą na ścieżkach radości, i nie będą nigdy polować ani zabijać stworzenia, które Ja stworzyłem, by radowało się przede Mną.*

25 *Ci nie będą cierpiały głodu ani pragnienia, ani gorąco nie będzie im szkodzić, ani zimno ich nie zniszczy. I uczynię drogę dla pielgrzymów na wszystkich moich górach, a wyżyny moje będą wspaniałe.*

26 *Śpiewajcie, niebioso, i raduj się, ziemi, a wy pustynie, rozbrzmiewajcie śpiewem! Albowiem Ty, o Boże, jesteś zbawcą ludu swego i pocieszasz tych, którzy cierpieli nieprawość.*



Piąta Ewangelia

Suplement

*Objaśnienia i komentarze do niektórych
fragmentów V Ewangelii*

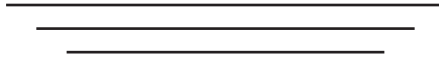
1. Lokalizacja świątyni Zachariasza

W Ewangelia w rozdziale I (1) oraz w rozdziale III (4) podaje, iż świątynia, w której Zachariasz pełnił służbę kapłańską, znajdowała się w górzystej krainie judzkiej. Wprawdzie nie powiedziano tego wyraźnie, ale zdaje się to jedyną możliwą alternatywą, podobnie jak to ma miejsce w *Ewangalii Łukasza*.

Lokalizacja ta jako bardzo prawdopodobna nie budziła większego zainteresowania biblistów i badaczy, nie starano się więc nigdy o ustalenie miasta lub miejscowości, w której faktycznie znajdowała się świątynia ani zdobycie bliższych danych o niej. Musiała ona jednak być dostatecznie duża lub ważna, skoro załoga kapłańska podzielona była na zmiany. Drugim charakterystycznym momentem jest fakt, iż Zachariasz złożyć miał ofiarę z kadzidła (Łk, 1,9), co wobec rozpowszechnienia się krwawych ofiar w ówczesnym Izraelu — mogło budzić pewne wątpliwości, a co najmniej zwracać uwagę na jakieś specjalne okoliczności. Czy więc świątynia, w której pełnił służbę Zachariasz rzeczywiście znajdowała się w Judei?

Ekspedycja amerykańska przebywająca w Indiach i Tybecie w latach 1894–1897, uzyskała autorytatywne wyjaśnienie od Mistrzów (*Życie i nauka Mistrzów Dalekiego Wschodu*), iż wspomniana świątynia znajdowała się w małej górskiej wiosce w Himalajach i położona była na skale liczącej 1000 stóp wysokości. Nie było do niej żadnej drogi lub ścieżki i można się było do niej dostać jedynie przy pomocy lewitacji względnie rozproszenia ciała i skondensowania go ponownie w żądanym miejscu, co praktykowali Mistrzowie, lub odbycia podróży windą

w postaci kosza, wciąganego przy pomocy kołowrotu na wierzchołek skały. Członkowie ekspedycji odbyli tę drogę, zwiedzili świątynię i otrzymali zapewnienie, iż została ona wybudowana około 10.000 lat temu przez niektórych Mistrzów, którzy po upadku Atlantydy osiedlili się w Tybecie. Podobnych i równie wiekowych świątyń znajdowało się w tej okolicy kilka, a ekspedycja kolejno je zwiedzała. Według wyjaśnień Mistrzów Anioł Gabriel odwiedził Zachariasza właśnie **w tej świątyni** i tam zwiastował mu radosną nowinę. Ta lokalizacja nie wyklucza wzmianek, iż lud mógł w trakcie składania ofiary zgromadzić się u stóp skały, oczekując powrotu kapłana. Lokalizacja w Himalajach **uzasadnia** również **brak krwawych ofiar** i **wzmiankę** o ofierze z **kadzidła**, która w Izraelu wydaje się w tym czasie dziwna i mało prawdopodobna, kadzidło bowiem stosowano raczej przy działaniach magicznych.



15. Reinkarnacja w nauce Jezusa

Zasada reinkarnacji, tj. ewolucji poprzez kolejne narodziny i śmierci, a zatem zasada wielokrotnych wcieleń była w ciągu pięciu wieków oficjalnym poglądem Kościoła. Trwało to aż do 504 r., kiedy to na soborze w Nikozji zgromadzeni ojcowie Kościoła uznali, iż **będzie lepiej jeżeli się przyjmie absurdalną zasadę krótkiego jednorazowego ziemskiego żywota**, którego zakończeniem miała być nagroda w postaci wieczystego pobytu w bliżej nie określonym *Niebie* względnie kara, którą miał być wieczysty pobyt w równie nie określonym *piekle*... Ponieważ Kościół zgodnie z własnym mniemaniem dzierżyć miał klucze od Królestwa niebieskiego, a więc i owego bliżej nie określonego nieba, przeto jego wpływ na wiernych, gruntownie uzależnionych od Kościoła jako *kluczownika*, wyraźnie wzrastał; a o to przecież chodziło. Było to tym łatwiejsze, iż już wcześniej postarano się o usunięcie z *ujednoliconego* tekstu Ewangelii Kanonicznych tych wszystkich nauk Jezusa, które zbyt jawnie i zbyt jasno formułowały zasadę wielokrotnych wcieleń, co podówczas uczyniono niejako **na wszelki przypadek**.

Zobaczmy teraz, jak przedstawia się sprawa reinkarnacji w pierwotnym, a więc niesfałszowanym tekście *V Ewangelii*.

Wymienimy kolejno te fragmenty wypowiedzi, które pośrednio lub bezpośrednio odnoszą się do tego problemu:

1. Anioł Gabriel mówiąc do Zachariasza o Janie, tak oto oświadcza: *On to pójdzie przed nimi w duchu i mocy Eliaszowej... co jest wstępem do późniejszej wypowiedzi Jezusa. Wzmianka ta jest zapowiedzią i potwierdzeniem pośrednim (1,6).*

2. Jezus na przyjęciu u celnika Lewi tak oto mówi: *Gdyż jak stare szaty zamieniacie na nowe, podobnie też zmarłe ciało zamienione będzie na żywe ciało, a co przeszło, zamienione będzie na to, co nadejdzie.* Potwierdzenie bezpośrednie (16,10).
3. Nauczając w świątyni Jezus powiedział: *Błogosławieni, którzy poczynili wiele doświadczeń, przez cierpienie bowiem staną się doskonałymi. Będą oni jak aniołowie w Niebie i nie będą nigdy umierać ani na nowo się rodzić. Śmierć i narodziny nie będą więcej mieć mocy nad nimi.* Potwierdzenie bezpośrednie (37,2).
4. I nieco dalej Jezus mówi: *Tak i wy musicie przechodzić przez wiele przemian, aż będziecie doskonali...* Potwierdzenie bezpośrednie (37,8).
5. W rozmowie ze ślepcem Jezus gromi jego niewiedzę i mówi: *Nie znasz nawet zdarzeń ze swego poprzedniego życia i nie możesz przywołać na pamięć swego poczęcia i swoich narodzin...* Potwierdzenie bezpośrednie (41,12).
6. Mówiąc o poszukiwaniu znaków i duchach nieczystych Jezus wyjaśnia: *...temu kto bluźni przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie odpuszczone. Ale kto bluźni przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym życiu, ani w następnym życiu...* Potwierdzenie bezpośrednie (45,7).
7. Przekazawszy uczniom 12 przykazań według Ducha Świętego, Jezus udzielał rozmaitych wyjaśnień, a między innymi dotyczących Eliasza, który miał poprzedzić pojawienie się Chrystusa. Jezus tedy rzekł: *Lecz powiadam wam — Eliasz już przyszedł i nie poznali go, ale zrobili z nim, co chcieli. Tak i Syn Człowieczy ucierpi od nich...* (46,7; 46,28). Wtedy zrozumieli uczniowie, że mówił im o Janie Chrzcicielu. Jan był więc inkarnacją Eliasza.
8. Mówiąc o własnej inkarnacji Jezus oświadcza: *Ja kładę życie swoje, aby je znowu wziąć. Nikt Mi go nie odbiera, ale Ja kładę je sam. Mam Moc dać moje ciało i mam Moc znowu je wziąć...* Jest to najwyższy, finalny wyraz zasady reinkarnacji, a więc reinkarnacji uzależnionej od własnej woli, co dostępne jest jedynie dla Mistrzów. Potwierdzenie bezpośrednie (55,3).
9. Po namaszczeniu przez Marię Magdalenę Jezus powiedział między innymi: *Nie zwlekajcie z dnia na dzień, z jednego okresu na drugi; z eonu do eonu w mniemaniu, że jeśli powrócicie na ten*

świat, poznacie tajemnice i wejdziecie do Królestwa Światłości. Potwierdzenie bezpośrednie (65,8).

10. Nauczając o wewnętrznym Chrystusie, właściwym dla każdego człowieka, Jezus powiedział: *Oni bowiem przewyciężyli zło i stali się kolumnami w świątyni Bożej i nie będą więcej wychodzić, będą bowiem odpoczywać w wieczności. I dalej: Ale dla tych, którzy zło czynili, nie ma pokoju. Będą oni bowiem wchodzili i wychodzili i przez wiele wieków będą musieli znosić cierpienia dla polepszenia siebie, aż staną się doskonałymi. Potwierdzenie bezpośrednie (69,2:3).*
11. Dla dobrych natomiast, którzy *weszli do żywota ani śmierci, ani narodziny w swoim powtarzaniu się już żadnej mocy nie mają...* Potwierdzenie bezpośrednie (69,4).
12. Będąc w Betanii w odpowiedzi na pytanie Salomei *Jak długo będziemy w mocy śmierci?* Jezus powiedział: *Tak długo, dopóki mężowie wasi będą obciążeni winami i dopóki wy — niewiasty — rodzić będziecie. Po to przyszedłem, aby (wasze) nierozważne dzieła naprawić...* Potwierdzenie bezpośrednie (69,8).
13. Mówiąc uczniom o Porządku Królestwa Bożego podał pewien sposób, dotyczący postępowania z chorymi, zaznaczając *...jeśli nie uciska ich grzech z tego życia lub minionego...* Potwierdzenie bezpośrednie (93,4).
14. Wyjaśniając dalej Jezus oświadczył: *Jest bowiem zmartwychwstanie z ciała i zmartwychwstanie w ciełe. Jak życie wychodzi z ciała, tak samo to życie wstępuje w ciało. Potwierdzenie bezpośrednie (94,3). I dalej: Ciało, które złożycie do grobu lub które ogień spala — nie jest ciałem, które kiedyś będzie, bowiem ci, którzy przyjdą — inne otrzymają ciała, może nawet własne, a co w swoim życiu posiali, to w następnym żąć będą. Potwierdzenie bezpośrednie (94,4).*
15. Udzielając ostatnich swych nauk apostołom Jezus zakończył wyznanie apostołów następującymi słowy *Wierzymy w oczyszczenie duszy przez wiele narodzin i doświadczeń, w zmartwychwstanie umarłych, w życie wieczne wszystkich sprawiedliwych, w wieczność i spokój w Bogu na zawsze. Amen. Potwierdzenie bezpośrednie. (96,23).*

Powyższe wypowiedzi jasno i niedwuznacznie potwierdzają, że Jezus — podobnie jak wszyscy Wielcy Mistrzowie — wyznawał i głosił

Odwieczną Naukę o Reinkarnacji jako konsekwencję planu ewolucji, której celem był i jest **powrót do Ojca-Matki**, tj. **Boga**.

Nauka o reinkarnacji, którą głosił Jezus była tak jasna i niedwuznaczna, iż nie może być nawet mowy o jakimkolwiek *niezrozumieniu* lub *przeinaczeniu* Jego słów. Można natomiast mówić o świadomym i z góry zamierzonym fałszerstwie, dokonanym przez korektorów i ich mocodawców, co miało na celu wzmocnienie i ugruntowanie dominacji Kościoła nad całą chrześcijańską społecznością. Dr Doreal w pracy *Tajemne nauki Jezusa* pisze: *Ja sam spędziłem w Indiach i Tybecie ponad osiem lat. Dwa lata przebywałem w klasztorze, w którym Jezus spędził lat pięć... w czasie nie znanego nam okresu swego życia. Gdy tam byłem dyskutowałem z jednym z lamów nauki chrześcijańskiej — powiedział on: «Wiemy więcej o naukach Jezusa niż wy w świecie zachodnim, ponieważ On tu spędził pięć lat».*

Jeśli chodzi specjalnie o naukę reinkarnacji, to w tymże klasztorze przechowała się tradycja kontrowersji, jaka miała miejsce pomiędzy Jezusem a niektórymi lamami, którzy utrzymywali, iż reinkarnacja, tj. zmartwychwstanie, zachodzi w tym samym ciele, które człowiek posiadał w trakcie poprzedniego żywota. Jezus wprawdzie nie wykluczał i takiej możliwości (tylko w niektórych przypadkach) ale zasadniczo stał na stanowisku, iż w każdej inkarnacji przyjmuje się *inne, nowe ciało*, *stare bowiem musi powrócić do ziemi*, tj. materii, z której powstało. Można dodać, iż po ukrzyżowaniu Jezusa Jego fizyczne ciało zostało zabrane przez uczniów i spalone, to zaś, w którym Jezus ukazywał się po swym Zmartwychwstaniu było już ciałem nowym, powołanym wprost z Substancji Bożej.
